Nro. 85.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 22 Października 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Galicyyskie kraiowe Prezydiium przysłało nam do umieszczenia co następuie:

Zaledwie się P. Leopold Jakób Singer, Dzierżawca kameralnych dóbr Tymbarku dowiedział o osnowie odezwy, wydaney d. 8. p. m. do mieszkańców Galicyi względem dostarczenia szarpii, gdy natychmiast począł się trudnić przygotowaniem oneyże. Do d. 29. Września przygotował ón iuż 40 funtów szarpii, i przesłał ie w zamierzonym celu JW. Gubernatorowi. Oświadczył się oraz, iż gotów iest opędzić sam koszta odwiezienia na przeznaczone mieysce téyże szarpii, oraz starać się daléy iak naygorliwiéy o przygotowanie tego dla Monarchii tak ważnego artykułu. C. K. Kraiowe Prezydiium przyięło ten dowód patryotycznéy gorliwości z upodobaniem, i pochwaliło zań Dawcę. We Lwowie d. 15 Października 1813.

O powodziach w Austryi wymuiemy z Gazety Wiédeńskiéy następuiące wiadomości:

Po wielkich i ciągłych dészczach w ostatnich dniach Sierpnia, nastąpiły dnie pogodne na początku Września; lecz d. 7go ukazały się na nowo razem z północno-zachodniemi wiatrami grube chmury, które bez przestanku aż do dnia 12go strumieniami dészcz wylewały. Już z powodu poprzedniczéy słoty wezbrały wszystkie rzéki w Niższéy Austryi (równie iak i we wszystkich Kraiach téyże saméy szérokości i bliżéy ku północy położonych) i zrządziły powodzie, które polóm, budynkom i mostóm wielce zaszkodziły. Nierównie iednakże szkodliwemi były skutki ostatnich ulewów. Dnia 14go Września wezbrał Dunay blisko na 12 stop wysokości nad oznaczoną naywyższą wysokość, a wszystkie do niego bezpośrednio lub pośrednio wpadaiące rzéki w Niższéy Austryi wystąpiły d. 10. i 13. ze swoich brzegów, i zamieniły ogromne przestrzenie ziemi w bystre ieziora rozszerzaiąc wokoło siebie spustoszenie i zgubę. Powódź pozrywała lub popsuła kilkanaście móstow, młynów, budynków &c., i powymulała na ogromnych przestrzeniach gościńce. Na gościńcu idącym z Oedenburga stały Achau, Minkendorf i Laxenburg przez kilka dni pod wodą. N. Dwor widział się zmuszonym uiechać iak nayśpiesznéy z zamku Laxenburgskiego, w którym przebywał. — W innych okolicach przy Praterze wylał Dunay koło mostu Hrabiego Rozumowskiego na wielkiéy przestrzeni, i zalał część Prateru. — Mieszkańcy i właściciele gruntów i domów, ucierpieli wiele w tych okolicach, w których srożyła się powódź. Wiele biédnych Poddanych utraciło całe swoie mienie, domy, sprzęty zapasy i bydło. Nie wiadomo, wiele zginęło ludzi. Władze publiczne, Zwierzchności mieyscowe i Urzędnicy, starali się według możności zapobiegać złemu, ratować ludzi i sprawiać ulgę tam, gdzie przemoc rozhukanego żywiołu wszelkiéy oparła się ostrożności.

O powodzi w Styryi, zawiéra taż Gazeta następuiące wiadomości: „Z Gracu donoszą, że dzieie oyczyste nie zawiéraią żadnego przykładu takowego spustoszenia, któreby mogło bydź porównanem z powodzią, iakiéy miasto Grac doznało. Wielka część przedmieść została tak wysoko zalana, że impet wody w domach niżéy położonych drzwi i okna powysadzał. Co raz wyżéy

wznosiły się fale, a podostatkiem pływaiące belki kazały wnosić o wielkich zniszczeniach w Wyższéy Styryi. Z nadchodzącą nocą stawał się i impet wody strasznieyszym, która niosła statki przewozowe, porozdzierane tratwy i szczątki zruynowanych domów i mostów; w pół do 9téy godziny zapadła się z niemiernym łoskotem połowa mostu starego na rzécę Muhr. Wiele do téy części mostu przywiązanych promów, które dla zreparowania popsutego filaru stały ieden koło drugiego, z całą popłynęło massą. Most nowy, dzieło z czasów mądrego panowania Józefa II., wytrzymał całą natarczywość skupionego drzewa bez naymnieyszego wzruszenia, i tym sposobem nie był przerwanym związek między obydwoma brzegami. O 12téy godz. z południa zaczynała woda bardzo pomału opadać, aby nam zrządzone dała rozpoznać spustoszenia."

Z Pressburga d. 5. Października. — Od nieiakiego czasu, widimy tu prawie codziennie ciągnących z Czech ieńców Francuzkich, którzy po iednodniowém wypocznieniu ciągną daléy przez Pest do niższych Węgier. Onegday widzieliśmy pomiędzy ieńcami Jen. Kreutzer, który d. 17. Września dostał się pod Nollendorfem w niewolą.

Zdarzenia woienne.

Gazeta Wiédeńska zawiéra następuiący rozkaz do woyska, wydany przez Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga, naczelnego Wodza sprzymierzonego woyska w Czechach.

Z główney kwatéry w Töplitz, d. 28. Września 1813.

W tyle głównego woyska i w znakomitym obwodzie onegoż, dopuszczaią się od nieiakiego czasu poiedyńcze oddziały żołnierzy, osobliwie zaś ciągnący z tyłu żołnierze wóysk sprzymierzonych różnych samowolnych czynów, gwałtownych zdrożności i nieładów, które mogą mieć nayszkodliwsze skutki dla Kraiu i dla utrzymania wóysk, oraz zaszkodzić dobréy sławie i honorowi onychże. — W celu położenia tamy temu złemu, zabezpieczenia wieśniaka w posiadaniu iego własności, i zapewnienia przez to środków do utrzymania woyska, uznali sprzymierzeni Monarchowie konieczność zaprowadzenia surowych prawideł dla przywrócenia i utrzymania dobrego porządku, i dali mi naywyraźnieyszy rozkaz, ażebym w zamierzonym celu w sposób iak naydzielnieyszy użył wszystkich środków, które są w moiéy mocy.

Dla dopełnienia więc tych naywyższych rozkazów, postanowiłem rosporządzić co następuie: 1) Austryacki C. K. Jen. Major Baron Herzogenberg, mianuie się Dowodzcą kolumn ruchomych, utworzonych dla utrzymania porządku w obwodzie woyska sprzymierzonego, przydaie mu się do boku Ces. Rossyyski Jener. Porucznik Ertel, oraz nadaie mu się prawo miecza i ta nieograniczona władza, aby tych wykraczaiących w woyskach sprzymierzonych żołnierzy, których oddane pod zarządzenie iego ruchome kolumny, lub inne do utrzymania porządku utworzone oddziały schwytaią, karał według miary ich wykroczenia, za większe zbrodnie natychmiast na śmierć skazywał, a według potrzeby doraźne nawet sądy odprawiać kazał. — 2) Te ruchome kolumny składać się maią z iednego bataliionu piechoty i 3 szwadronów iazdy Ces. Rossyyskiego, z 1go bataliionu piechoty i 3 szwadronów iazdy Król: Pruskiego, oraz z 1go bataliionu piechoty i 3 szwadronów iazdy Ces. Król. Austryackiego woyska, które według uznania rzeczonego Jen. Majora Barona Herzogenberga, maią krążyć w różnych kierónkach po wszystkich bliskich i odległych gościńcach i drogach, po bokach i w tyle głównego woyska, i utrzymywać wszędzie porządek, powszechną spokoyność i bezpieczeństwo. — 3) Ustanowieni będą we wszystkich większych mieyscach i na głównych woyskowych gościńcach, w tyle woyska osobni Kommendanci woyskowi lub placowi, dodana im będzie oraz woyskowa assystencya, a obowiązani będą utrzymywać dokładnie nietylko woyskową mieyscową policyę w obwodach swoich, lecz oraz dawać pomoc i opiekę wszystkim gminom i poiedyńczym osobóm, nakoniec zaś odsyłać pod strażą oddanych sobie, lub przytrzymanych przez nich wałęsaiących się żołnierzy do ich pułków lub korpusów, wykraczaiących zaś Woyskowych odstawiać *cum specie facti* na zasłużoną karę do naybliższéy Kommendy kolumn ruchomych. — (*Tu następuią nazwiska Kommendantów maiacych sobie powierzone czuwanie na gościńcu związkowym idącym z Pragi do główney Xięcia* Schwarzenberga *kwatéry lub do Kommotau, na 1wszym gościńcu woyskowym ze Szląską, na drugim gościńcu woyskowym idącym ze Szląska, i na 3cim gościńcu woyskowym idącym z Krakowa przez Tropawę i Morawę*). — 4) O tych rozporządzeniach uwiadomieni będą mieszkańcy kraiowi przez

powszechne ogłoszenie ze strony polityczney Władzy kraiowey; włoży się oraz na nich ta powinność, aby za szczególnieyszém przykładaniem się Urzędników i Przełożonych mieyscowych, wykraczaiących lub wałesaiących się Woyskowych, którzy po wsiach, lub dworach dopuszczaią się gwałtów i wymagań, za pomocą Dominiiów i Gmin imali, i Kommendantóm woyskowym do nayblizszych mieysc przystawiali. Przeciwnie zaś maią się wszyscy mieszkańcy kraiowi wstrzymywać pod surową karą wszelkiego znieważenia lub gwałcenia żołnierzy wóysk sprzymierzonych, i powinni ich tam, gdzie w służbie lub za porządném upoważnieniem ze strony Władzy przychodzą, przyiąć ochoczo iako Obrońców sprawiedliwéy i powszechnéy sprawy. — Ninieyszy rozkaz woyskowy, ma bydź zgromadzonym pułkami lub bataliionami woyskóm przez 3 dni ieden po drugim w ięzyku ich kraiowym czytany, a późniey od 8miu do 8miu dni ponawiany.

Karol Xiążę Schwarzenberg,
Feldmarszałek.

Dostrzegacz Austryacki umieścił nastepuiące ogłoszenie względem utworzenia Legii Niemieckiéy:

W epoce, w którey wielka, tak szczęśliwie rozpoczęta walka za przywrócenie równowagi między Europeyskiemi Mocarstwy, osobliwie zaś za wolność Niemiec nayprzyiaźnieysze wzbudza nadzieie, ma J. C. K. Apostolska Mość to przekonanie, iż nie potrzeba nic więcey, iak tylko wyznaczyć mieysce, aby Synów wspólnéy Oyczyzny połączyć do obrony powszechnéy i własnéy ich sprawy. N. Pan raczył zatém nakazać utworzenie Legii Niemieckiéy na żołdzie Austryackim, i ustanowił w téy mierze nastepuiące warónki: 1) Każdy Niemiec może według swego życzenia przeyśdź do Legii Niemieckiéy, w którey w tym stopniu umieszczonym zostanie, iaki miał w obcey służbie. 2) Legiia składa się ze wszystkich gatunków broni. 3) Przy utworzeniu korpusów będzie mianym szczególnieyszy wzgląd na żołnierzy iednegoż Kraiu, których według możności rozłączać nie należy. 4) Całe korpusy zostaną, iako takie połączonemi. 5) Służba ich trwa przez teraźnieyszą woynę. Życzący sobie dłużey służyć, ma po ukończeniu téy woyny i po dobrém zachowaniu się w czasie onéyże, prawo zostania się w C. K. służbię. Każdemu całemu korpusowi, iako też każdemu z osobna Woyskowemu, pozwala się po akończonéy woynie powrót do domu iego. 6) Czas służby w Legii bedzie dla tych Woyskowych, którzy po ukończeniu woyny w C. K. służbie pozostać się zechcą, policzonym za starszeństwo w woysku. 7) Legiia Niemiecka będzie co do potrzeb równie z C. K. woyskiem utrzymywana. 8) Każdy korpus woyska, iako też każda Władza w Monarchii Austryackiéy, odstawi każdego na główne mieysca zbierania się, któremi są Praga i główna kwatéra. N. Pan mianował swoiego Jenerała Feldwachtmistrza Hrab. Bentheim, Naczelnikiem téyże Legii, i zdał na niego wszystko, co się tycze urządzenia onéyże i zwierzchnego nią kierowania. — W głównéy kwaterze Töplitz d. 3. Października 1813.

Karol Xiążę Schwarzenberg,
Feldmarszałek.

Gazeta Wiédeńska zawiéra co następuie:

Z Kommotau d. 8. Października.

Cała główna kwatéra Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga iest teraz w Saxonii. Główna kwatéra Feldmarszałka przeniesioną została dzisiay z Marienberga do Chemnitz. Całe woysko posuwa się na przód, i działa w nayzupełnieyszém poruzumieniu się z połączonemi woyskami N. Królewica Następcy Szwedzkiego i Jenerała Blüchera. — Główna kwatera Jenerała iezdy Hrabiego Wittgensteina była dziś w Altenburgu. Iutro ruszy daléy na przód główna kwatéra Xięcia Schwarzenberga. — Spodziewać się należy wkrótce nayważnieyszych wypadków z tych wielkich połączonych działań.

Nadzwyczayny Dodatek do Gazety Brünskiéy zawiéra co nastąpuie:

Z Kommotau d. 9. Października.

Gdy woysko Jen. iazdy Hrabiego Bennigsena stanęło na prawém skrzydle głównego woyska pod Kulmem, zaczęło główne woysko z lewego skrzydła swoiego wkraczać przez Kommotau do Saxonii. Dnia 5go b. m. stanęła główna część Austryackiego woyska pod Marienbergiem, gdy tymczasem Jen. Hrabia Wittgenstein nad-

ciągnął w okolice Zwikau, a Jen. Hrabia Klenau do Chemnitz. Przednia straż Jen. iazdy Hrabiego Klenau odparła d. 3go kilka razy nieprzyiaciela, chcącego przebydź rzékę Flöhe-Bach. Nazaiutrz uderzył nieprzyiaciel z wielką przewagą na Feldmarszałka-Porucznika Mohr, który się aż pod Chemnitz był posunął, i wyparł tegoż Feldmarszałka-Porucznika aż poza miasto; lecz że Ataman Hrabia Płatow właśnie w tym samym czasie do Chemnitz nadciągnął, i posuwaiącemu się na przód nieprzyiacielowi z prawego boku zagrażał, a Feldmarszałek-Porucznik Mohr przez ponowienie ataku z téy chwili korzystał, przeto został nieprzyiaciel ze znakomitą stratą ku Penig i Mittweyda odpartym. — Jen. Hrabia Pahlen, dowodzący przednią strażą Jener. Hrabiego Wittgensteina, posunął się z nią d. 6go ku Altenburgowi; spotkał ón pod Zehme przednie straże Xięcia Poniatowskiego, którego korpus zaymował Altenburg, uderzył na nie walecznie i odparł ie po uporczywym ataku iazdy. Jener. Hrabia Klenau kazał przedsięwziąć rozpoznawanie na gościńcu idącym do Penig i zapędzić nieprzyiaciela aż do miasta. — Tegoż dnia przedarł się Król Neapolitański, który z korpusem Marszałka Victor i z 5tym korpusem iazdy pod Oederan był nadciągnął, z bardzo przemagaiącą siłą przez Flöhe-Bach pode wsią tegoż nazwiska. Feldmarszałek-Porucznik Hrabia Murray cofnął się w zupełnym porządku na posadę pod Marbach. Nieprzyiaciel miał 8 pułków iazdy, które kilka bardzo śmiałych do mass piechoty przypuściły ataków, lecz z nayzimnieyszą krwią przyiętemi zostały. Poległ przytém i Pułkownik nieprzyiacielski, a kilkunastu strzelców konnych poymała piechota. — Nieprzyiaciel osadził bardzo mocno Augustusburg i wzgórze między zamkiem Hohenfichte, lecz nie przedsiębrał iuż niczego przeciw Feldmarszałkowi-Porucznikowi Hrab. Murray, który z nadesłanemi sobie natychmiast przez Feldzeugmeistra Hrabiego Giulay dostatecznemi posiłkami osadził wzgórza pod Waldkirchen. — Dnia 7go posunął się Jen. Hrabia Wittgenstein z częścią korpusu swoiego ku Altenburgowi. Xiążę Poniatowski, który stał tamże ze swoim korpusem, nie czekał na atak, lecz cofnął się ku Frohburgowi. — W tymże samym czasie kazał Jener. iazdy Hrabia Klenau uderzyć Feldmarszałkowi-Porucznikowi Mohr na Penig; Xiążę Sułkowki zaymował to mieysce i leżące w tyle wzgórza z iedną dywizyą korpusu Poniatowskiego. Już o godzinie w pół do 10téy zrana przymusił go Feldmarszałek Porucznik Mohr do odwrotu, pędził go przez wzgórza poza miastem ku Gailhain i Rochlitz, i zabrał mu kilkunastu ieńców. Dnia 8go miano uderzyć na nieprzyiaciela stoiącego między Flöhe i Tschoppa, lecz ten cofnął się w nocy, i pociągnął tak, iak i cały korpus, z Oederan do Mittweyda. Główna część Austryackiego woyska posunęła się aż do Chemnitz; przednie straże ścigały nieprzyiaciela przez Frankenberg i Frankenstein i wzięły mu 4 skrzynie amunicyyne i kilkunastu ieńców. Dnia 8go posunął Jen piechoty Bennigsen przednią straż swoią z Peterswaldu aż do Zehist ku Dreznowi; w równymże czasie pociągnął Jen. Knorring z lewéy do Freyberga i zabrał w tém mieyscu niewolnika, oraz kilka wozów amunicyynych i bagażowych. — Te połączonych wóysk obroty sprawiły to, że nieprzyiaciel opuścił z główną swą siłą Elbę i pociągnął między Rochlitz i Eilenburg. Korpusy Feldmarszałka-Porucznika Xięcia Maurycego Lichtensteina i Jener. Thielemana, które iuż d. 8. były na w Frauen-Priessnitz, maią rozkaz przeszkodzić ciągnieniu korpusu Marszałka Augereau do Lipska. Podczas rozpoznawania, które Xiążę d. 7go przeciw Kamburgowi i Dornburgowi przedsięwziął, poymał Rotmistrz Dalquen z pułku lekkich ieźdźców Cesarza, przez prędki atak Pułkownika i 30 ludzi z 27go pułku strzelców. Ataman Płatów krąży iuż w okolicach Lipska, i stara się połączyć z podiazdowemi korpusami Królewica Następcy Szwedzkiego. — Część korpusu Xięcia Poniatowskiego uderzyła d. 8go na posterunek przedniéy straży Feldmarszałka-Porucznika Mohr w Penig. Piechota tegoż Feldmarszałka-Porucznika wyszła była z miasta na przedmieście. Nieprzyiaciel chciał wkroczyć, lecz został odpartym przez atak, który Rotmistrz Werner z pułku lekkiéy iazdy Hohenzollern dobrze przypuścił. Dzisieyszego dnia zrana ponowiły obie strony potyczkę. Feldmarszałek-Porucznik Mohr, nadciągnął był z główną częścią swoiey korpusu. Ponieważ trudno iest bardzo uderzyć na przechód tamteyszy, przeto kazał ruszyć iedney kolumnie przez Bertelsdorf do Lunzenau, wziąć to mieysce, a potém posunąć się ku Arendorf w tył nieprzyiaciela; obrót ten udał się po-

myślnie, nieprzyiaciel nie mógł się iuż dłużey w Penig trzymać, a Feldmarszałek Porucznik Mohr, który tym atakiem z wielką roztropnością i zręcznością kierował, będzie go ścigać aż ku Rochlitz, dokąd iuż w równym czasie Jen. Baumgarten z Klausnitz, a Pułkownik O'Brieu z Mittweyda posunęli się. W pogoni za nieprzyiacielem poymano wielu ieńców, między którymi znayduie się kilku Officerów. Właśnie teraz odbieramy pewną wiadomość, że woysko Królewica Następcy Szwedzkiego, połączyło się z woyskiem Jen. Blüchera. Dnia 7go i 8go słyszano w kierunku ku Düben gwałtowne działobicie. W teraźnieyszym stanie, i z powodu obrotów woysk sprzymierzonych i nieprzyiacielskich, wkrótce wielkich wypadków spodziewać się należy.

Z Kommotau d. 11. Października.

Woyska zaymuią dnia dzisieyszego następuiące stanowiska: Główna kwatera JO. Xięcia Schwarzenberga iest w Altenburgu; Jen. Wittgenstein i Jen. Kleist stoią w Borna; Jen. Bennigsen ciągnie z Freyberga ku Rochlitz; Xiążę Maurycy Lichtenstein i Jener Thielemann stoią nad rzéką Saale pod Dornburgiem; Feldmarszałek Porucznik Hrabia Bubna ciągnie na lewy brzeg Elby. Drezno i Königstein maią nie mocne osady, i są blokowanemi. Woyska N. Królewica Następcy Szwedzkiego i Jen. Blüchera, stoią między rzékami Mulda i Saale w pobliskości Lipska. Według naygodnieyszych wiary wiadomości stoi główna nieprzyiaciela siła między Kolditz, Lipskiem, Eilenburgiem i Torgawą.

Dnia 8. Października podpisanym został przez C. K. Feldzeugmeistra Xięcia Reuss i Król: Bawarskiego Jenerała iazdy Hrabiego Wrede, w Imieniu N. Cesarza Austryackiego i N. Króla Bawarskiego traktat przyiaźni i przymierza, w skutku którego Bawarya wyrzeka się dotychczesnych stosónków iako Współczłonek Związku Reńskiego, i łaczy wszystkie siły swoie z siłami Macarstw sprzymierzonych, w iednym i tymże samym wspaniałym zamiarze.

Wiadomości o działaniach połączonego woyska Niemiec północnych pod sprawą naczelnego Wodza N. Królewica Następcy Szwedzkiego.

Gazety Pruskie zawieraią następuiący

Szesnasty Bulletyn.

W główney kwatérze w Dessau d. 6. Października.

Woysko nieprzyiacielskie cofaiąc się zmierza ku Lipskowi. Główna kwatera Marszałka Neya była w nocy z 4go na 5ty w Bitterfeld. Major Czeczyński, dążący za nieprzyiacielem na lewym brzegu Muldy, ucierał się wczoray przez cały dzień ziazdą tylnéy straży iego. Kilkokrotnie był od niéy zupełnie opasanym, znaczną iednak wziął liczbę ieńców. Kapitan Obreskow, wysłany z 80 Kozakami na prawy brzeg Muldy dla zapewnienia związku naszego z przednią strażą Blüchera, zabrał między Oranienbaum i Golp 38 ludzi. — Jen. Orurk udał się do Zörbig, a Podpułkownik Melmikow do Leodsberga. Ten wraz z Podpułkownikiem Chrapowickim miał wczoray świetną rosprawę między Lendsbergiem i Delitsch z Jen. Fournier, który z dywizyą iazdy i 4ma działami wyruszył był przeciw nim z Lipska. Ten pomimo wielce przemagaiącéy siły odparty, utracił, oprócz zabitych i ranionych, 140 ludzi z Officerem, wziętych w niewolą.

Podpułkownik Löwenstern wstrzymywał przed Bernburgiem przemagaiącą iazdę nieprzyiacielską, która zdaie się zmierzać do Magdeburga. — Adjutant Królewica Major Baron Essen, i Rotmistrz Rossyyski Krasnakucki, udali się do Delitsch z pułkiem Kozaków. Pułkownik Staal, który w bitwie dnia 26. z. m. pod Dessau zalecił się męztwem, niemniéy i teraz, ścigaiac nieprzyiaciela, okazał wiele gorliwości. — Wyprawa Jenerała Czernissewa należy do nayświetnieyszych przedsięwzięć. Nie można posunąć wyżéy śmiałości, znaiomości woienney i waleczności, iak tu ten Jenerał okazał. Stoczywszy trzy utarczki, przymusił dnia 30. z. m. nieprzyiaciela do kapitulacyi, poczém wszedł do Kassel. Dnia 24. pociągnął do Eisleben, dnia 25. do Rosla, a z tamtąd (dla uniknienia Jenerała Westfalskiego Bastineller stoiącego z korpusem przy Heiligenstadt) ubocznie przez Sondershausen do Mühlhausen, gdzie stanął dnia 26. wieczorem. Ztąd udał się iednym pochodem do Kassel, gdzie Król dowiedział się o zbliżaniu się iego dwiema godzinami wprzó-

dy. Opasawszy stolice, kazał oddziałowi Kozaków i huzarom Izumskim uderzyć na piechotę nieprzyiacielską, stoiącą z 6ciu działami przy Bettenhausen. Napad tak był natarczywy, że nieprzyiaciela zaraz złamano, i przeszło 400 ludzi zabrano. Z powszechnym żalem całego woyska Rossyyskiego poległ tu Pułkownik Bedringa, Officer rzadkiey odwagi. Rozbita piechota wpadła do miasta. Cnąc za nią tam wedrzeć się, znaleźliśmy ulice zatarassowane, i musieliśmy się wstrzymać. Król pod zasłoną dwóch batalionów gwardyi swoiey i około 1000 iazdy, uszedł do Frankfórtu nad Menem. Pułkownik Benkendorf dopędził ieszcze 4 szwadrony straży Królewskiey, z których ani ieden nieuszedł. Wziął w niewolą 250 ludzi i 10 Officerów. W tém dowiedział się Jen. Czerniszew, że Jen. Bastineller ciągnie przeciw niemu pod Kassel; ruszył więc na niego z całém woyskiem w nocy z 28. na 29. do Melzungen. Korpus nieprzyiacielski rozpierzchnął się; 20 tylko kiryssiierów i 2 działa nam się dostały. Woysko, które Król wziął dla swéy zasłony, rozdrobniło się. Przeszło 300 ludzi z niego połączyło się z Jenerałem Czerniszewem, który dnia 10. postąpił znowu z niemi przeciw Kassel. Strzelał do miasta ze zdobytych dział. Pułkownik Benkendorf wziął szturmem bramę Lipską z będącemi tam działami, poczém Jen. Czerniszew ofiarował kapitulacyę Jenerałowi dywizyi Alix. Zezwolił na wolne wyyście woyska Francuzkiego i Westfalskiego z bronią i taborami. Kozacy prowadzić mieli tę kolumnę dwie mile za Kassel. Dnia 30. wieczorem weszli Rossyanie do miasta wśród radości mieszkańców, nie mogącéy bydź opisaną. Większa część woyska Westfalskiego do nas przechodzi. Przy odeyściu gońca, około 1500 ludzi służbę przyięło. Królestwo Westfalskie straszny cios poniosło. — Teraz czas, w którym Niemcy północne usprawiedliwić powinny nadzieię, którą cała Europa pokłada w męztwie i patryotyzmie mieszkańców. — Przednie straże woyska sprzymierzonego Niemiec północnych i woyska Szląskiego są teraz o pół mili tylko odległe od siebie. — Wielkie woysko Czeskie wkroczyło do Saxonii. Hetman Płatow uderzył dnia 29. z. m. przy Altenburgu na Jen. Lefebyre-Desnouettes, maiącego 8000 iazdy, a w niéy było 5 brygad gwardyi. Pobity ten korpus, utracił 1000 ludzi, 5 dział i 3 sztandary. Jen. Thielemann i Pułkownik Mensdorf do Zeltz przybyli. — Część korpusu Jenerała Bülowa przeszła tędy wczoray, a dziś cały 4ty korpus Jen. Tauenziena. Królewic widział z szczególnieyszém ukontentowaniem mężne to woysko ciągnące przed sobą, i dziwił się piękney iego postawie.

Gazety Berlińskie zawieraią pod artykułem z Kassel następuiącą odezwę Rossyyskiego Jen. Czerniszewa:

Do mieszkańców Królestwa Westfalskiego.

W chwili, w którey szczęście oręża stolice Waszą w moie wydało ręce, ogłaszam Wam ninieyszém w Imieniu N. Imperatora Rossyyskiego, moiego nayłaskawszego Pana, oraz z rozkazu N. Królewica Następcy Szwedzkiego, naczelnego Wodza połączonego woyska Niemiec północnych, że Królestwo Westfalskie (złożone z Prowincyi wydartych przemocą prawemu ich Panu) od dzisieyszego dnia istnieć przestaie; nie dla tego iednakże, aby się z niém iak ze zdobytym obchodzono Kraiem, lecz aby ie uwolniono z pod panowania Francuzkiego. Szlachetne uczucia moiego N. Monarchy są wiadome. Dla uwolnienia Niemiec z pod obcego iarzma, i dla obdarzenia świata pokoiem, zwołał On ludy swoie do broni, którą nie piérwey złożyć rozkaże, póki wspaniały cel ten osiągnionym nie będzie. Bóg Naywyższy błogosławi widocznie przedsięwzięciu temu. W kilku tygodniach stracił iuż nieprzyiaciel przeszło 300 dział i 100,000 ieńców. Bawarya i Würtemberg odpadły od niego, a naywiększa część Niemiec stoi iuż przeciw niemu pod bronią. Kto z Was chce się przyłączyć do tego wielkiego związku i złożyć przez to dowody, że nie iest niegodnym Imienia Niemca, tego my z radością przyymiemy; będzie ón naszym bratem i towarzyszem w boiu, a Imperator, Pan móy, będzie go umiał bronić w każdym stosónku. Nie obawiam się, aby kto z pośród Was nadal przychylnym był Rządowi, który opuścił Was, straciwszy serce w chwili niebezpieczeństwa. Gdyby się iednakże to stało, a ktokolwiek z Was przedsiębrał co dla tegoż Rządu ze szkodą powszechnego dobra, tego naysurowiéy skarać przymuszonym będę. — W Kassel d. 1. Października 1813.

Czerniszew.

Wiadomomości o działaniach woyska Austryi Wewnętrzney, pod sprawą Feldzeugmeistra Jenerała Barona Hillera.

O poruszeniach ostatniego prawego skrzydła woyska Austryi Wewnętrzney, zaszłych od czasu wybuchnienia woyny aż do d. 4. Października, zawarte są w Gazecie Wiedeńskiey następuiące dokładnieysze wiadomości:

C. K. Feldmarszałek Porucznik Fenner, któremu powierzoném było dowództwo nad tém prawém skrzydłem, rozpoczął swoie przedsięwzięcia przez to, że się z Sachsenburga ku Lienz posunął, a na początku Września przedpoczty swoie przez dolinę Pusterthal aż ku Brixen był wysłał. — Gdy d. 11. Września złożona ze 149 ludzi przednia straż oddziału woyska Włoskiego, który się przez Trient pod sprawą Jenerała, dywizyi Bonfanti ku Botzen był posunął, z mieysca Mühlbach ze stratą 100 ieńców odpartą została, osadzono także i miasto Brixen. Iednakże gdy Jen. Bonfanti ku końcowi Września na nowo przez Botzen ze wzmocnioną posunął się był siłą nie mogła nasza słaba, tylko z 400 głów częścią też z strzelców Tyrolskich złożona straż przednia, myśléć o bronieniu miasta Brixen przeciw nieprzyiacielowi maiącemu przeszło 3000 ludzi, lecz cofnęła się w dobrym porządku ku przodowi doliny Pusterthal, którey obrona aż do przybycia spodziewanych posiłków, naygłównieyszą była rzeczą. Dnia 28 Września przyszło pod Brunecken do bardzo zaciętey potyczki, w którey woyska nasze przed przemagaiącym dziesięciorako liczbą nieprzyiacielem ustąpić musiały, iednakże tyle waleczności okazały, iż nieprzyiaciel żadnego iuż więcey nie przypuszczał ataku. — Tymczasem nadciągnęły do Sillein przysłane przez dowodzącego Jen. Feldzeugmeistra Barona Hillera Feldmarszałkowi Porucznikowi Fenner posiłki, złożone z 1go bataliionu Szeklerów i z 1go szwadronu huzarów Frimonta, a dnia 2. Października połączyła się pod Tolach, po wysłaniu potrzebnych oddziałów w góry, cała dywizya rzeczonego Feldmarszałka-Porucznika, wynosząca blisko 1600 ludzi. — Feldmarszałek-Porucznik Fenner, postanowił w tém zaraz nazaiutrz uderzyć pod Percha z tey strony Brunecken na nieprzyiaciela, oszańcowanego w bardzo korzystném stanowisku, chociaż ten przemagał daleko liczbą żołnierzy i dział swoich. Potyczka trwała od 7mey godz. zrana aż do nocy; woysko nasze wspierane przez walecznych strzelców Tyrolskich i wiedzione przez samego Feldmarszałka-Porucznika Fennera kilka razy do ataku, zdobyło wszystkie posady nieprzyiaciela, które na gościńcu Willenbachskim i koło niego zaymował, a ku wieczorowi rozstrzygnęło się nakoniec zupełnie zwycięztwo, gdy oddział strzelców Tyrolskich przeprawił się na lewy brzeg rzéki Rienz i wpadł przez Oland w tył nieprzyiacielowi. Nieprzyiaciel cofał się iak nayśpieszniey przez St. Lorenzen ku Brixen, a d. 4. Października weszły C. K. woyska w skutku tey chwalebney potyczki znowu do Brunecken, gdy tymczasem oddział ieden zaięty był ściganiem nieprzyiaciela.

Oprócz tego donosi ieszcze Gazeta Wiédeńska co następuie:

Od Feldzeugmeistra Barona Hillera, Jen. dowodzącego woyskiem działaiącém przeciw Włochóm, przywiózł wysłany d. 8. Października z Tarvis goniec doniesienie, że nieprzyiaciel wypędzonym został z posady pod Tarvis, która z przyrodzenia niezmiernie korzystną, do tego ieszcze przez sztukę umocnioną, a z przodu całkiem niedostępną była. Dla zdobycia oneyże kazał Jenerał dowodzący utworzyć 4. kolumny, z których 1wsza wzięła nieprzyiacielowi tył, ciągnąc z Gailthole przez łąkę Bartolo ku Seifnitz; 2ga działała przez Alpy Goniachskie przeciw posadzie Gogauskiey na lewym boku nieprzyiaciela, a 3cia przez Wurzen ku Weissenfelsowi na prawym boku onegoż, gdy tymczasem 4ta kolumna ciągnąc z Kronau na Weisenfels, posuwała się równie ku prawemu nieprzyiacielskiemu bokowi. — Oprócz tych 4rech kolumn, miał ieszcze Podpułkownik Baron Mengen rozkaz posunąć się w tył nieprzyiaciela ku Tulmino z krążącym oddziałem, złożonym z iazdy i piechoty. Wszystkie kolumny stanęły w wyznaczonym czasie na przeznaczoném mieyscu, i przypuściły dnia 7. Października atak powszechny. O godz. 2giey po południu była iuż 1wsza kolumna w Seifnitz. Skopane przez nieprzyiaciela ścieszki i pozakładane zasieki, strudniały tymczasem każdy krok w posuwaniu się na przód. Ponieważ w pośród tego noc zapadła,

przeto zupełne wykonanie planu na następuiącey dzień odłożoném bydź musiało. Iednakże nieprzyiaciel, który widział się z kilku stron okrążonym i z tyłu zagrożonym, korzystał z nocy i cofnął się do Pontafel, dokąd go Feldzeugmeister Baron Hiller ścigać kazał.

Od C. K. Jen. Majora Rebrovich (pisze nakoniec Gazeta Wiédeńska) nadeszło z Adelsberga pod d. 6. Października doniesienie, że nieprzyiaciel rozpoczął częściami przez rzékę Isonzo swóy odwrót, i że Ces. Król. woyska Goritz iuz zaięły.

Rozmaite Wiadomości.

List prywatny z Berlina, pisany dnia 12. Października, zawiéra co następuie:

„Od d. 9. b. m. znayduie sie, według listów prywatnych, główna kwatéra Królewica Szwedzkiego w Halli. Ten Wódz, tudzież Jenerałowie Blücher, Tauenzien i Bülow, odesłali swoie bagaże w tył na prawy brzeg Elby, ponieważ stanowczéy spodziéwaią się bitwy. Xiążę Elchingen, ma stać skupiony pod Merzeburgiem. Główna kwatéra Jen. Kleista była d. 3. b. m. w Chemnitz w drodzę do Gery, gdzie iuż posunęli się byli Austryacy i Rossyanie. Ataman Kozaków Płatów był w Zeitz. Listy od kilku wiary godnych osób zapewniaią, że Francuzi z Drezna ustąpili, zostawiwszy tam załogę 10,000 ludzi. Mówią, że Xiążę Paweł Wirtembergski, znayduiący się teraz w Meklenburg Strzelitz, dowodzić będzie Legiią Wirtembergską, ktora tu ma bydź utworzoną.— Gdy d. 1 b. m. Jen. Rapp wycieczkę z Gdańska uczynić rozkazał, podniósła załoga rokosz i oświadczyła się, że nie da się więcéy użyć do wycieczek, które na próżno tyle kosztowały ludzi. Od tego czasu miasto wewnątrz tylko iest bronionem."

Meteorologiczne Dostrzeżenia we Lwowie od dnia 17. do 19. Październikn 1813.

(Z tych każdego dnia podawanych dostrzeżeń, czyni się 1wsze o wschodzie słońca, 2gie o godz. 2giéy po połndniu, a 3cie o godz. 10téy w nocy.)

Dnie	Barometr.	Termometr Reaumura.	Wilgocio mierz.	Wysokość spadłego deszczu lub śniegu w przeciągu 24 godzin.	Wiatry.	Odmiany powietrza.
17	27, 10, 10. 27, 10, 1. 27, 9, 9.	† 7. 3. † 12, 2. † 10, 8.	82, 95. 76, 19. 81, 52.	— — —	Po, Po W. 1. Po. Po. W. 1. Po. 1.	chmury. chmury. chmury.
18	27, 10, 0. 27, 10, 1. 27, 11, 1.	† 13. † 15, 5. † 8, 6.	73, 14. 69, 42. 84, 85.	— — —	Po. 2. Po. Po. Z. 2. Z. 1.	chmury. chmury. pogoda.
19	28, 0, 2. 27, 11, 10. 27, 11, 4.	+ 8, 8. † 15, 3. † 11, 7.	80, 76. 72, 38. 95, 71.	0'', 10''', 3.	W. 1. Po. W. 1. Po. Po. Z. 1.	chmury. chmury, dészcz. chmury.